

WROCŁAW, 12.12.2017

**Prezes Sądu Okręgowego we Wrocławiu**  
**SSO Pan Maciej Skórniak**

**do wiadomości otrzymuje:**  
**Minister Sprawiedliwości**

*Szanowny Panie Prezesie,*

*W związku z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2016 sygn. akt I C 524/16, na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r., w trybie określonym w Ustawie z dnia 11 lipca 2014r. o petycjach (Dz.U. 2014 poz. 1195), korzystając z przysługującego mi konstytucyjnego prawa do zgłaszania petycji do organów władzy publicznej, wnoszę w interesie publicznym petycję do Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu o:*

*1. Niezwłoczne zapoznanie sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu, orzekających w sprawach kredytów hipotecznych waloryzowanych/indeksowanych kursami walut obcych, z treścią*

***Sprostowania do dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich*** dostępną pod adresem <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A31993L0013R%2803%29>

2. Niezwłoczne zapoznanie sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu, orzekających w sprawach kredytów hipotecznych waloryzowanych/indeksowanych kursami walut obcych, z treścią strony internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod adresem:

<https://finanse.uokik.gov.pl/chf/kalendarium/sprostowanie-dyrektywy-w-sprawie-nieuczciwych-warunkow-w-umowach-konsumenckich>

3. Niezwłoczne zapoznanie sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu, orzekających w sprawach konsumenckich kredytów hipotecznych waloryzowanych/indeksowanych kursami walut obcych, z treścią uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 listopada 2016, sygn. akt XXVII Ca 3274/16, gdzie sędziowie Sądu Okręgowego we Wrocławiu, orzekający w sprawach konsumenckich kredytów hipotecznych waloryzowanych/indeksowanych kursami walut obcych będą mogli się zapoznać z zasadami oceny, czy określone postanowienie umowne było, czy nie było uzgadniane indywidualnie przez przedsiębiorcę z konsumentem, cytując:

“Słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż te postanowienia umowy kredytowej nie zostały ustalone z powodami indywidualnie. Zgodnie z art. 385 1§3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. W sprawie niniejszej było oczywiste, że powód nie miał wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nim umowy. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonych na formularzu udostępnianym przez

*stronę pozwaną. Przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowy, który nie podlegał negocjacjom, ani zmianom. W ocenie Sądu Okręgowego zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną jako warunek zawarcia umowy kredytu. Podnieść również wypada, że zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści [art. 384 k.p.c.](#) - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy.*

*Samo zapoznanie się z treścią doręzonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w [zdaniu drugim art. 385 1 § 3 k.c.](#) - niezgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z całą pewnością za zgodę na taką formę zabezpieczenia kredytu nie mogło zostać potraktowane, dołączone do wniosku kredytowego, oświadczenie powoda o wyrażeniu zgody na udostępnienie danych osobowych do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.*

***W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis [art. 385 1 § 3 k.c.](#) znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).***

*Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień*

*inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W.Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-44910. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta)."*

### **Uzasadnienie**

*W wyroku z dnia 16 listopada 2016 sygn. akt I C 524/16 SSO w Warszawie Jacek Bajak uznał, że nie można oceniać jako abuzywnych postanowień umowy kredytowej, za pomocą których bank - kredytodawca przyznał sam sobie, na mocy umowy o kredyt, zawartej na podstawie przygotowanego przez bank i nie podlegającego żadnym negocjacom wzorca umowy, niczym nieograniczone uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zadłużenia kredytobiorcy wobec banku w całym okresie obowiązywania umowy kredytowej.*

*SSO Jacek Bajak uznał, że klauzula umowna dotycząca zasad wypłaty kredytu i zasad jego spłaty - na podstawie ustalanych przez bank dowolnie i na nieznanych kredytobiorcy zasadach*

*kursów waluty waloryzacji, nie może być abuzywna, ponieważ “pozwani, jak sami przyznali w trakcie przesłuchania, z uwagi na uzyskiwanie dochodów na podstawie umowy o dzieło, nie uzyskaliby kredytu w żadnym innym banku”, a także “pozwani zostali poinformowani, iż wartość kredytu wyrażona w polskiej walucie uzależniona jest od kursu waluty obcej, w której zaciągnęli kredyt. Dodatkowo należy wskazać, iż nie sposób wymagać od banku, aby szczegółowo odnosił się do zagadnienia kursu walut, albowiem wiedzą powszechną jest, iż na przestrzeni lat mogą występować znaczne wahania tych kursów. W konsekwencji powyższego, w przekonaniu Sądu, pozwani zdecydowali się podjąć ryzyko związane z zawarciem umowy kredytu walutowego, będąc świadomi, iż jest to jedyne rozwiązanie pozwalające im na uzyskanie środków pieniężnych na zakup własnego mieszkania.”.*

*Gdyby tok rozumowania SSO Jacka Bajaka uznać za poprawny, to żadna klauzula analogiczna do klauzuli 3178 lub 3179 z rejestru UOKiK nie mogłaby nigdy być uznana za abuzywną, bo już sam fakt zawarcia umowy zawierającej taką klauzulę świadczyłby o tym, że konsument zawierając umowę świadomie godził się na ryzyka z tym związane, w tym - że był w pełni świadom (bo został o tym przez bank szczegółowo poinformowany przed zawarciem umowy), że zawierając umowę o kredyt indeksowany lub denominowany będzie ponosił ryzyko niezależne od woli banku ryzyko zmiennej stopy procentowej, niezależne od woli banku ryzyko zmiany kursów waluty na rynku międzybankowym oraz **w pełni zależne od woli banku ryzyko związane z dowolnym ustalaniem przez bank kursów walut w tabeli kursowej banku.***

*Co więcej, SSO Jacek Bajak wydaje się nie rozumieć, że zwykłym oszustwem ze strony banków było szacowanie zdolności kredytowej potencjalnego kredytobiorcy w taki sposób, że owa zdolność kredytowa była w ocenie banku wyższa w przypadku ubiegania się o kredyt indeksowany/denominowany niż w przypadku starania się o kredyt w walucie polskiej.*

*Tymczasem przecież sprzeczne z elementarnymi zasadami jakiegokolwiek logiki jest przyjmowane przez banki założenie, że aby zaciągnąć zobowiązanie zależne od nieprzewidywalnego ryzyka zmiennej stopy procentowej (ryzyko nr 1), zależne od nieprzewidywalnego ryzyka zmiany kursów walut na rynku międzybankowym (ryzyko nr 2) oraz zależne od nieprzewidywalnego dla kredytobiorcy ryzyka w praktyce dowolnego ustalania przez bank swoich własnych kursów walut w tabeli kursowej banku (ryzyko nr 3), kredytobiorca może się wykazywać dochodami niższymi niż w przypadku, gdyby chciał on zawrzeć umowę o kredyt złotowy, czyli obarczony wyłącznie JEDNYM ryzykiem zmiennych stóp procentowych (całkowicie niezależnym od woli banku).*

*SSO Jacek Bajak wywiódł więc zupełnie błędny wniosek z faktu, że bank uznał pozwanych za niezdolnych do zawarcia umowy o kredyt złotówkowy obarczony wyłącznie jednym ryzykiem zmiennych stóp procentowych (niezależnym od woli banku), ale jednocześnie uznał ich za zdolnych do zawarcia umowy o kredyt "walutowy", czyli obarczony trzema różnymi ryzykami (w tym jednym zależnym wyłącznie od woli banku), czyli ryzykiem zmiennej stopy procentowej, ryzykiem zmiany kursów waluty na rynku międzybankowym i ryzykiem ustalania przez bank, w sposób nieprzewidywalny dla kredytobiorcy i w praktyce w sposób dowolny, bankowych kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursowej banku. A rzeczywistości należałoby przecież uznać, że Bank za pomocą podstępu dotyczącego obliczania zdolności kredytowej wręcz zmusił pozwanych do skorzystania z oferty kredytu "walutowego" - w praktyce nie dając mu żadnego innego wyboru.*

*Sposób, w jaki SSO Jacek Bajak uzasadnia brak abuzywności "klausul walutowych" może więc prowadzić do wniosku, że SSO Jacek Bajak, przynajmniej na moment wydawania orzeczenia I C 524/16, miał poważne trudności z racjonalną oceną dostępnych mu faktów na bazie elementarnych zasad logiki. SSO Jacek Bajak*

*najwyraźniej zupełnie nie rozumiał, że kredyt indeksowany/denominowany to nie tylko ryzyko wahań kursów waluty - niezależnych od woli banku - kredytodawcy, ale to również ryzyko nieprzewidywalnego ustalania przez bank swoich własnych "kursów walut", które bank mógłby, gdyby tylko chciał, ustalać w zupełnym oderwaniu od realiów rynkowych.*

*Abuzywność klauzul "walutowych" w umowach kredytów indeksowanych i denominowanych wynika wyłącznie z faktu, że bank **MÓGLBY** ustalać te kursy dowolnie, czego SSO Jacek Bajak wydawał się zupełnie nie rozumieć orzekając w sprawie I C 524/16. Inną sprawą jest fakt, czy bank z tej możliwości korzystał, jednak nie może to być przedmiotem rozważań dla oceny abuzywności postanowień umowy. Łatwo zresztą udowodnić (to fakt powszechnie znany) że banki zaniżały kursy waluty waloryzacji/indeksacji w stosunku do średniego kursu NBP przy wypłacie transz kredytów po to, by zwiększyć wirtualny dług kredytobiorcy obliczany w walucie obcej, a zawięzwały kursy waluty waloryzacji/indeksacji w stosunku do średniego kursu NBP, dla każdej spłacanej raty kapitałowo odsetkowej po to, by kolejny raz zwiększyć, tym razem rzeczywisty (bo spłacany w PLN), a nie wirtualny dług kredytobiorcy.*

*Użyte przez SSO Jacka Bajaka stwierdzenie "nie sposób wymagać od banku, aby szczegółowo odnosił się do zagadnienia kursu walut" budzi obawy, czy SSO Jacek Bajak w ogóle potrafi odróżnić ryzyko niezależnego od woli banku wahania kursów walut na rynku międzybankowym od zależnego wyłącznie od woli banku ryzyka ustalania przez bank jego własnych kursów kupna i sprzedaży, które decydują zarówno o kwocie wypłaconego kredytu jak i o wysokości aktualnego zadłużenia kredytobiorcy wobec banku.*

*Z uwagi na powyższe, niniejsza petycja jest w pełni zasadna, albowiem przywołane orzeczenie I C 524/16 pokazuje, iż niektórzy sędziowie, orzekający w sprawach, wymagających*

*przeprowadzenia przez sąd kontroli incydentalnej umów kredytowych pod względem abuzowości jej postanowień mają niewielką wiedzę merytoryczną, pozwalającą na zgodne z obowiązującym prawem orzekanie. Zrealizowanie wniosków zawartych w niniejszej petycji z pewnością pozwoli w przyszłości uniknąć wydawania przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu podobnie sprzecznych z obowiązującym prawem orzeczeń.*

*Uprzejmie przypominam, iż zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, niniejsza petycja podlega **niezwłócznie** opublikowaniu na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Warszawie.*

*Niniejszym oświadczam, iż **nie wyrażam zgody** na publikację moich danych osobowych.*